

Dostarczono osobiście Dnia 25 kwietnia 2019r.

Michał Fabisiak i podpisani poniżej



Do
Marszałek Senatu
Stanisław Karczewski

Petycja nr 2/2019 stowarzyszenia DziełnyTata

petycja wielokrotna – czyli podpisana przez wielu członków ruchu DziełnyTata.pl
zwana dalej petycją „poparcia druku 776 z uwagami”

Jako że już dwukrotnie procedowano senacki druk 776, w którym oddolnie ojcowie ze strony petycja.eu zaproponowali opiekę naprzemienną to idziemy w marszu poparcia tego druku, gdyż podobno zdjęto tą petycję spod obrad, a w zamian mają być procedowane „alimenty natychmiastowe” wg projektu sędziów, przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości. Idziemy w marszu po raz 45ty, ponieważ wciąż w sejmie są procedowane ustawy napisane przez sędziów i procedowane tylko dla ich dobra, dla dóbr materialnych kasty sędziowskiej, kosztem dzieci, kosztem rodzin, kosztem ojców, których majątki są ograbiane. Propozycje zmian proponowane przez Łukasza Piebiaka są nie do przyjęcia. Sędzia Piebiak chce odejść od „opieki naprzemiennej” zanim ona zostaje wprowadzona. Tymczasem gazety piszą o postawionych zarzutach karnych temu sędziemu. Wg nas niedopuszczalne jest, aby sędzia był sędzią we swojej sprawie i decydował o życiu milionów dzieci w Polsce dla swojego dobra. Przypominamy, że kasta sędziowska i adwokaci jak do tej pory zarabiają na krzywdzie dzieci i krzywdzie rodziców a zwłaszcza ojców. Choć są w tym systemie też poszkodowane, alienowane matki.

Jakkolwiek, popieramy druk 776 to mamy do niego drobne uwagi:

(druk 776 z 27 mar 2018 - Art. 1. W ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r. poz. 682))

1. W druku należy zmienić słowo przemienna na naprzemienna, gdyż od 9 lat walczymy o wprowadzenie „opieki naprzemiennej” a nie „przemiennej” rodzice będą opiekowali się po rozstaniu swoimi dziećmi na przemian a nie przemian, nasza uwaga wynika z konstrukcji słownej języka polskiego. Co ciekawe w ustawie zaproponowano słowa „opieka przemienna” ale już w uzasadnieniu mówi się tylko o opiece naprzemiennej.
2. Proponujemy odejście od karania rodziców za nie wykonywanie postanowień sądowych, typu do 2 lat, jest to nie dopuszczalne aby w wyniku alienacji drugi rodzic szedł do więzienia na tak długi czas, proponujemy krótsze kary tak jak jest to na zachodzie – kara np. tydzień więzienia na czas nie przeszkadzania w opiece naprzemiennej, czyli jeśli rodzic alienuje to sąd rodzinny decyduje o powrocie dziecka do rodzica alienowanego a

alienator/alienatorka jest zamykana na czas opieki – tydzień, dwa tygodnie bądź miesiąc, w zależności jak ustali sąd. Wg nas z urzędu powinien być to okres tygodniowy.

3. Zwracamy uwagę, że nie dojdzie do sprawiedliwej opieki naprzemiennnej, jeżeli nie zmieni się art. **26kc § 2**. *Jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa. Jeżeli dziecko nie przebywa stale u żadnego z rodziców, jego miejsce zamieszkania określa sąd opiekuńczy.*

Artykuł ten powinien brzmieć – tak:

po rozstaniu rodziców ustala się z urzędu opiekę naprzemienną tydzień w tydzień, miejscem zamieszkania jest ostanía wspólna miejscowość rodziców – gdzie rodzice zamieszkiwali razem, zgodnie z art. 25kc. Zmianę systemu opieki na inne okresy rodzice mogą zmienić w drodze mediacji.

Uzasadnienie. Takie rozwiązanie powinno być przyjmowane z urzędu, dziecko nie powinno opuszczać miejscowości ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania – zatrzymać to porwania tzw. rodzicielskie. Dopiero sytuację dziecka mogą rodzice zmienić w drodze mediacji. Co też zmusi rodziców by mediować – co jest obecnie dobrowolne. Przypominamy że opieka to zorganizowanie dziecku opieki a nie siedzenie rodzica z dzieckiem 24 godziny na dobę!

4. Proponujemy zmianę art. **28kc** poprzez rozszerzenie :

Można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania, a dziecko do lat 18 w opiece naprzemiennnej może mieć **dwa miejsca zamieszkania**, jednak nie dalej niż 100 km od jednego rodzica do drugiego.

Rewolucja jego polega na tym, że potwierdza on to że dziecko ma **dwoje rodziców** a co za tym idzie dwa miejsca zamieszkania, powoduje to taki skutek, że dokumenty prawne typu uwagi szkolne, dokumenty medyczne itp. będą kierowane na dwa adresy rodziców będących w separacji. Zwłaszcza że w dzisiejszych czasach można taką dokumentację wysłać elektronicznie!

Niedopuszczalne jest wręcz, żeby tylko jeden rodzic dostawał tego typu informacje na ustalony adres wg sądu wg dotychczasowej metody – czyli u tego kto pierwszy porwie.

Ponadto pozostawienie dziecka w małej miejscowości krzywdziło by rodziców, w stosunku do tych rodziców z dużej miejscowości. Odległość miejsca zamieszkania do 100 km daje możliwość posłania dziecka do szkoły w połowie drogi, czyli ok 40-50 km, dzięki czemu czas podróży to około godziny w jedną stronę dziennie.

Uzasadnienie końcowe. Idziemy w marszu, gdyż opieka naprzemienna powinna być wprowadzona obowiązkowo w tym roku, nasze dzieci już zbyt długo czekają na drugiego rodzica, a wg danych Ministerstwa rocznie ponad 180.000 dzieci właśnie traci jednego z urzędu, co 4 małżeństwo czy związek się rozpada, a więc jest to olbrzymi problem. Ponadto dotychczasowe przepisy takie jak art. 26kc § 2 nie są zgodne z Konstytucją – art. 32 i 33, gdyż ten przepis ustala

miejsce zamieszkania tylko u jednego rodzica! Taka sytuacja nie może mieć dalej miejsca. Ustawa wg druku 776 musi zostać wprowadzona, gdyż jest zgodna z zaleceniami Unii Europejskiej co do wychowywania dzieci przez oboje rodziców, co więcej dzień świadomości alienacji rodzicielskiej powinien zniknąć z kalendarza, gdy w prawie będzie zdefiniowana „opieka naprzemienna”, która zapobiega przemocy alienacji rodzicielskiej. Mamy nadzieję, że ustawa ta zostanie wprowadzona przed upływem tej kadencji sejm i senatu. Zaznaczamy też, że zmiany prawa w 2015 z druku 3104 roku nic nie zmieniły w sytuacji dzieci, dzieci jak były alienowane od drugiego rodzica tak dalej są. Rodzice mający pełnię władzy rodzicielskiej, nie mogą jej wykonywać tylko i wyłącznie z powodu ustalenia miejsca zamieszkania u jednego z rodziców wg. Art. 26 kc § 2 i to tego, który pierwszy porwał i odizolował dziecko od drugiego rodzica. Tym samym niezgodne z prawem i dobrem dziecka działania jednego z rodziców są nagradzane takim postanowieniem, dając „porywaczowi” pełnię władzy nad dzieckiem i zmuszając drugiego rodzica do inicjowania wieloletnich postępowań sądowych o kontakty i zagrożenie ukaraniem za nie realizację kontaktów, istotne sprawy dziecka i inne. Postanowienia takie wydawane często na posiedzeniach niejawnych tworzą sztucznie nowy stan prawny z automatu, stawiający drugiego rodzica w roli nieuprawnionego, drugoplanowego, odizolowanego od dziecka bez merytorycznych przesłanek i bez odebrania od niego deklaracji w jaki sposób chce i może pełnić opiekę nad dzieckiem po rozstaniu rodziców. Postanowienie zabezpieczające ciężko zmienić a w uzasadnieniach sądów, oddalających wnioski o zmianę pieczy przewijają się argumenty o konieczności uprawdopodobnienia zagrożenia życia dziecka ze strony rodzica pierwszoplanowego. Taka praktyka sądowa nie mająca podstaw w KRIO tworzy i eskaluje tzw. „konflikt” między rodzicami, który napędza sprawy sądowe a stoi w sprzeczności z dobrem dzieci i interesem społecznym. Zdrowym, prawidłowo postępującym rodzicom funduje się badania w OZSS, gdzie „specjalistki” tworzą nowy stan faktyczny i uzasadnienia dla sądów usprawiedliwiające, nieprawidłowy, wykreowany postanowieniem sądowym stan rzeczy i pozbawienie dziecka opieki obojga rodziców.

Proponowana zmiana ograniczy znacznie ilość postępowań sądowych, wyeliminuje w dużej części instytucję kontaktów (kontakty powinien mieć jedynie rodzic, który nie chce lub obiektywnie nie może sprawować pieczy nad dzieckiem), zaoszczędzi cierpienia dzieciom, zaangażowania obywateli w niepotrzebne i nieproduktywne działania prawne i będzie ogromną ulgą dla budżetu Państwa. W wyniku walk okołorozwodowych i opiekuńczych generowane są setki tysięcy postępowań sądowych, czynności policyjnych, administracyjnych, całe lasy giną do produkcji bezsensowych akt, które nie dają żadnych korzyści społecznych a szkodzą dzieciom, które pomimo braku stanu wojny w kraju osierocane są z jednego rodzica.

Część 2 petycji.

Prosimy Panie Marszałku o apel do posłów/senatorów o interwencje poselskie – jest to forma interwencji posłów/senatorów, gdy dzieje się w Państwie źle a idziemy w marszu, żeby uwolnić zamkniętych niesłusznie ojców za pomówienia. Ojcowie są zamknięci w więzieniach tylko i wyłącznie dlatego że Policja dostaje granty za fikcyjne akcje a służby więzienne zarabiają na osadzonych. Ewidentne dowody jakie poszkodowani nam przedstawili poszkodowani świadczą o tym, że zostali niesłusznie zamknięci-niech za przykład posłuży film nagrany przez Szymona Kuczmierczyka, gdzie jego ex-partnerka krzyczy na ulicy że „ten psychol chce mnie zabić i ledwo trzymam telefon a drugą ręką go odpycham” – Szymon przekazał nam te filmy, mimo to siedzi w areszcie.

<http://dzielnytata.pl/szymon.htm>

Marsz dodatkowo ma na celu doprowadzenie do uwolnienia Cezarego Rodaka – poszkodowanego ojca, który ratował rodzinę przed rozpadem, a został bezprawnie schwytyany i upolowany przez policję w wyniku fałszywego zgłoszenia Child Alert 3.

<http://dzielnytata.pl/ChildAlert-3.htm>

Przypominamy też o uwolnieniu Andrzeja Żuromskiego z fundacji Pomożecie - pomożemy i Stop Pomówieniom, osadzonego za pomówienia, Błażeja Pęszyńskiego - który został zamknięty za zgłoszenie tego marszu w sieci i wyrażanie opinii o politykach co przeczy art. 54 Konstytucji i wolności słowa!

Prosimy też o spotkanie z przedstawicielami Dzielnego Taty, nie rozumiemy, dlaczego do niego nie doszło do tej pory. Do mnie jako przedstawiciela Ruchu Społecznego Dzielny Tata dodzwoniło się przez te 9 lat około 3000 ojców i ponad 100 kobiet, noszę w sobie brzemię porażki systemu, a z kilkunastoma ojcami musiałem się pożegnać w Tym z Pawłem Dybasem, któremu też poświęcamy ten marsz. W zeszłym roku byłem z nim po raz ostatni właśnie na stadionie Narodowym skąd dziś ruszamy, dziś już nie żyje a zmarł w wyniku przejęcia majątku przez ex partnerkę a cierpienie w wyniku alienacji od córki doprowadziło go do przedwczesnej śmierci. Dlatego też ta sytuacja nie może mieć dalej miejsca w wolnej Polsce!

http://dzielnytata.pl/Pawel_Dybas.htm

Michał Fabisiak i podpisani na marszu 25 kwietnia 2019 roku.